



Pilotaż Centrum
Wsparcia Doradczego

**PRZYSZŁOŚĆ
NALEŻY
DO PARTNERSTW
JST**

W NUMERZE

ZE ZWIĄZKU

str. 4 Podczas posiedzenia Zarządu ZMP, które odbyło się online 22 listopada, zaopiniowano projekty m.in. Krajowej Polityki Miejskiej 2030 oraz ustawy o referendum lokalnym. Ten ostatni projekt uzyskał zdecydowanie i jednoznacznie negatywną opinię członków Zarządu Związku.

str. 10 Projekt Pilotaż Centrum Wsparcia Doradczego został już niemal w całości zrealizowany. Teraz uczestniczący w nim przedstawiciele JST, a także doradcy partnerstw samorządowych ze Związku Miast Polskich zadają sobie pytanie: czy dzięki temu projektowi zaszała realna, zauważalna zmiana?

KRONIKA KRAJOWA

str. 6 Premier Mateusz Morawiecki spotka się z Komisją Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego, będzie to „noworoczne spotkanie” - zapowiedział Paweł Szefernaker, wiceszef MSWiA, współprzewodniczący Komisji Wspólnej.

ROZWÓJ MAŁYCH I ŚREDNICH MIAST – PROJEKT PREDEFINIOWANY

str. 7 Żary, Jarocin i Konin to pierwsze miasta, które podpisały umowy na dofinansowanie z Funduszy Norweskich i EOG w ramach programu „Rozwój lokalny”, w którym doradztwem zajmuje się Związek Miast Polskich.

str. 8 Europejskim programom, inicjatywom i misjom, przy pomocy których miasta mogą realizować plany i przedsięwzięcia rozwojowe poświęcone było listopadowe seminarium Forum Rozwoju Lokalnego. Zaprezentowane podczas niego narzędzia stanowią uzupełnienie możliwości, jakie będą czekały na miasta w nowej perspektywie finansowej Unii Europejskiej w tzw. kopertach narodowych.

MIASTA JUBILEUSZOWE

str. 12 „Po kilku chudych latach możemy realizować inwestycje. Jedną z najważniejszych, za ponad 8 mln zł jest otwarty w maju br. Park Przemysłowo-Technologiczny. Planujemy też kompleksową modernizację stadionu miejskiego, który pamięta lata 60.” – mówi burmistrz Golubia-Dobrzynia, Mariusz Piątkowski. W tym roku miasto obchodzi jubileusz 70-lecia połączenia Golubia i Dobrzynia.

Na okładce: Panorama Golubia-Dobrzynia.
Fot. Archiwum UM

Spotkanie miast członkowskich ZMP

Związek w działaniu

Finanse miast, bieżące sprawy legislacyjne oraz podsumowanie minionych 11 miesięcy działań Związku Miast Polskich – to między innymi tematy, jakie podjęliśmy podczas kolejnego, piątego spotkania miast członkowskich ZMP, które odbyło się online 24 listopada.

Na początku spotkania prezes Związku, senator Zygmunt Frankiewicz nawiązał do przesłania ostatniego Zgromadzenia Ogólnego ZMP z 25 lutego br.: „*Jesteśmy silni i skuteczni, gdy jesteśmy razem*”. Przypomniał, że w projekcie programu „Polski Ład”, który pierwotnie ujrzał światło dzienne, nie było mowy o żadnych rekompensatach dla samorządów lokalnych mimo, że oznacza on poważne straty w samorządowych budżetach. Jednak obecnie, także dzięki zdecydowanemu stanowisku Związku Miast Polskich, trwają rozmowy z rządem o wysokości tych rekompensat. - *Nie są one jeszcze zadowolające, ale w ogóle są* – powiedział prezes ZMP. - *Wszystkie sprawy miast wymagają takiego właśnie zaangażowania i jedności. Dlatego organizujemy dla miast te cykliczne spotkania, podczas których dodatkowo wymienimy się poglądami i doświadczeniami* – podkreślił Z. Frankiewicz.

Piąte już spotkanie miast, w którym tym razem uczestniczyło ponad 120 przedstawicieli miast członkowskich ZMP, było okazją do podsumowania najważniejszych działań ZMP w ciągu 11 miesięcy 2021 r. Był to czas, kiedy do naszego stowarzyszenia przystąpiło 20 nowych miast.

Walka o rekompensaty dla miast

Głównym przedmiotem aktywności legislacyjnej Związku w ostatnich 11 miesiącach były finanse miast. W pierwszej połowie obecnego roku wyzwania, które Związek zdiagnozował wcześniej, dotyczyły coraz silniejszych przejawów centralizacji części spraw publicznych oraz problemów finansowych, wynikających z rosnącego niedoszacowania subwencji oświatowej oraz skutków zmian w podatku PIT, wprowadzonych w latach 2019 i 2020. Jednak późną wiosną partia rządząca ogłosiła program „Polski Ład”, który zapowiadał dalszy spadek udziałów JST we wpływach z podatku PIT, szacowany wówczas przez resort finansów na 11-12 mld zł. Rząd poinformował jednocześnie, że żadnej rekompensaty tego ubytku nie będzie.

- *Związek walczył o rekompensaty dla miast w związku z programem „Polski Ład”, jednak nie walczył z samym programem – co mylnie podawały niektóre media* – podkreślił Andrzej Porawski, dyrektor Biura ZMP.

Związek podjął prace merytoryczne (symulacje, obliczenia) oraz lobbing. Zainteresowaniem mediów cieszył się udostępniony na naszej stronie internetowej **kalkulator natwojkoszt.pl**, prezentujący kwoty ubytku we wpływach każdej JST z udziałów w PIT, obliczone na podstawie danych Ministerstwa Finansów. Po miesiącu rząd przedstawił swój kalkulator, który uwzględnił zaplanowaną jednorazową rekompensatę (8 mld zł) oraz przyszłe środki z Funduszu Inwestycji Strategicznych, „przydzielone” dla każdej JST wg nieznanego algorytmu. Podjęte niemal natychmiast, wspólnie z innymi organizacjami, działania spowodowały, że rekompensata jednak jest, choć jej wysokość i forma budzą rozliczne kontrowersje. Przede wszystkim jest **niezgodna z kardynalną zasadą samodzielności, na której oparta jest samorządność, a także z art. 9 ust. 1 i 2 Europejskiej Karty Samorządu Lokalnego**, które konstytuują samodzielność finansową. Na tle oceny tej sytuacji zarysowują się już podziały w środowisku samorządowym, choć wszyscy dostrzegają oczywiście niekorzystną zmianę proporcji pomiędzy dochodami własnymi a środkami pozyskiwanymi z innych źródeł.

Rząd dyskryminuje mieszkańców miast

Ostatnio nagłośniono w mediach rozdzielanie przez rząd kwoty **23 mld zł** dla JST z będącego częścią „**Polskiego Ładu**” Funduszu Inwestycji Strategicznych (na razie są to „wstępne promesy”, które zostaną udzielone przez BGK po ogłoszonych i przeprowadzonych przez beneficjentów przetargach). Środki będą przekazywane po zakończeniu inwestycji (lub etapów w przypadku inwestycji wieloletnich), to znaczy **najwcześniej w 2023 roku**, pod warunkiem zabezpieczenia wkładu własnego i uzyskania prefinansowania części dotacyjnej. Niestety środki z tego Funduszu zostały **rozdysponowane uznaniowo**. Profesorowie Paweł Swianiewicz i Jarosław Flis podkreślają w swoim opracowaniu, że na decyzje komisji w KPRM nadal miało wpływ **kryterium polityczne** (choć mniejszy niż w RFIL), a poza tym wprowadzono faktyczną **dyskryminację mieszkańców miast** (dotacja na 1 mieszk. wynosi: w gminach do 10 tys. mieszk. - 1100 zł, w gminach 10-25 tys.

- 500 zł, w miastach 25-100 tys. - 300 zł, w miastach ponad 100 tys. - 200 zł).

W nowej sytuacji Związek podjął działania mające na celu wsparcie merytoryczne miast w zakresie polityki finansowej. Kierunki dalszych działań zarysowano na konferencji strategicznej **Finanse JST - wyzwania na trudne czasy**, która odbyła się w Grudniadzu 19 października br.

Lobbying legislacyjny

W 2021 roku Związek podjął też sprawę podatku od nieruchomości od infrastruktury kolejowej. Wcześniejsze działania doprowadziły do przyjęcia przez Senat projektu nowelizacji ustawy w tym zakresie, który trafił do Sejmu 28 listopada 2020 r. Projekt zakłada naprawienie błędu legislacyjnego, który (przy wadliwej interpretacji i niekorzystnym orzecznictwie) doprowadził do uchylania się od płacenia podatku od nieruchomości przez podmioty nieuprawnione.

Ostatnio rząd zaproponował swój projekt, który wprowadzi realizuje nasz postulat, ale znacznie rozszerza zakres zwolnień podatkowych dla nieruchomości kolejowych, które nie służą bezpośrednio do wykonywania przewozów.

Związek lobbował ponadto w kwestii wynagrodzenia pracowników samorządowych (skutecznie, choć inaczej niż w naszym projekcie), gmin turystycznych i uzdrowiskowych (Senat), Krajowego Planu Odbudowy, ochrony zdrowia (powstrzymana centralizacja) oraz nowelizacji ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (częściowo skutecznie).

Z miastami i dla miast

Związek także realizuje w mijającym roku projekty z miastami i dla miast. Są to dwa projekty obejmujące miasta małe i średnie (Program „Rozwój lokalny” oraz Pilotaż Centrum Wsparcia Doradczego), a także projekty dotyczące monitorowania usług publicznych (SMUP), samorządowego rynku pracy, wsparcia przedsiębiorczości rodzinnej, udziału mieszkańców w planowaniu przestrzennym oraz Programu URBACT. Szczególnie udanym przedsięwzięciem było organizowanie przez Związek już drugi rok cyklu seminariów Forum Rozwoju Lokalnego. W 10 spotkaniach tematycznych organizowanych w 2021 roku uczestniczyło ponad 7 tysięcy przedstawicieli miast oraz ekspertów. Portal informacyjny www.forum-rozwoju-lokalnego.pl zasilają relacje, zapisy video seminariów, opisy 158 praktyk z miast, 200 wypowiedzi ekspertów oraz 37 raportów i publikacji.

Pełne informacje dotyczące funkcjonowania struktur ZMP w czasie pandemii, lobby-

ingu legislacyjnego, przedsięwzięć partnerskich, realizowanych projektów oraz obecności w mediach znajdują się pod linkiem:

www.miasta.pl

Oświata – sprawa szczególnej troski

Podczas spotkania omówiono także bieżące, istotne z punktu widzenia miast, działania dotyczące legislacji, w których uczestniczą przedstawiciele Związku. Dyrektor Porawski przypomniał m.in., że Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego



zajmuje się algorytmem podziału subwencji oświatowej na kolejny rok, który póki co jest korzystny dla gmin wiejskich. Przedstawiciele ZMP uczestniczący w tych pracach będą się temu sprzeciwiać i przeciwdziałać. Temat pogłębiającego się **niedofinansowanie oświaty** corocznie powoduje interwencje przedstawicieli Związku. Każdorazowo interwencje strony samorządowej przynoszą tylko częściowy skutek. Powoduje to dalsze pogarszanie się sytuacji. Coraz więcej samorządów oczekuje w tej sytuacji przejścia finansowania płac nauczycieli przez rząd. Związek prowadzi też działania na rzecz wsparcia miast w sporach z kuratorami i MEN w sprawach organizacji sieci szkół oraz w zakresie roszczeń podmiotów prowadzących przedszkola niepubliczne o dotacje za okres do końca 2015 roku. Warto przypomnieć, że Związek wyraził także stanowczy **sprzeciw wobec projektu zmian w Prawie oświatowym**, przedstawionego przez MEN. Negatywna opinia wobec projektu dotyczyła zwłaszcza zmian w składzie komisji konkursowych przy wyborze dyrektorów szkół oraz przepisów dotyczących kryteriów zmian w sieci szkół. Dołączyliśmy też do szerszej akcji społecznej **#WOLNA SZKOŁA**.

Budżety i wynagrodzenia

W związku z projektowanymi właśnie przez miasta budżetami na przyszły rok, Biuro ZMP przygotowało i opublikowało opracowanie na ten temat na podstawie danych z BIP 18 miast. Wynika z nich, że planowane

kwoty dochodów ogółem są niższe od ubiegłorocznych – wynoszą nieco ponad 95% tych sprzed roku. Ma to miejsce w sytuacji, gdy inflacja liczona jako wzrost kosztów utrzymania gospodarstw domowych sięga już 7%, a wzrosty cen energii, paliw i innych kosztów świadczenia lokalnych usług dla mieszkańców są wielokrotnie wyższe.

O nowym rozporządzeniu dotyczącym wynagrodzenia pracowników samorządowych i diet radnych, które weszło w życie 1 listopada br. mówił podczas spotkania

mecenas **Maciej Kiełbus**. Rozporządzenie to niesie ze sobą trzy zasadnicze zmiany: wprowadza pojęcie „minimalnego wynagrodzenia”, podnosi poziom maksymalnego wynagrodzenia osób pochodzących z wyboru oraz zmienia delegację do rozporządzenia wykonawczego o wynagrodzeniach samorządowych. (wypowiedź M. Kiełbusa – **TUTAJ**)

Oferta dla miast

Jednym z gości spotkania był prezes Krajowej Rady Fizjoterapeutów, który przedstawił możliwości wsparcia mieszkańców w zakresie rehabilitacji pocovidowej. Z kolei o włączeniu mieszkańców w działania władz lokalnych opowiedział zastępca burmistrza Cieszyna Przemysław Major, pokazując jak przy ich udziale został opracowywany miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego Śródmieścia. Burmistrz Śremu, Adam Lewandowski zaprosił do ogólnopolskiej akcji **JA TUTAJ MIESZKAM**.

Na spotkanie zaprosiliśmy ponadto przedstawiciela Instytutu Badania Internetu i Mediów Społecznościowych (IBIMS), który prowadzi unikalne w skali kraju badania dotyczące skutecznego dotarcia z komunikacją do odbiorców w kanałach social media i Internecie oraz analizy sentymentu i emocji związanych ze społecznymi ociekowaniami. Michał Fedorowicz opowiedział, w jaki sposób odpowiednio zinterpretowane dane z sieci mogą wpływać na podejmowanie kluczowych i bezpiecznych decyzji w samorządzie i jakie propozycje dla miast ma IBIMS. Pierwszy raport przygotowany przez IBIMS, **„Jak skutecznie promować inwestycje miejskie w mediach społecznościowych?”** jest już dostępny.

Wszystkie prezentacje oraz wystąpienia, a także zapis video spotkania, dostępne są **TUTAJ**.

(epe)

Z Zarządu ZMP online

Destrukcyjne propozycje zmian w referendum lokalnym

Podczas posiedzenia Zarządu ZMP, które odbyło się online 22 listopada, zaopiniowano projekty m.in. Krajowej Polityki Miejskiej 2030 oraz ustawy o referendum lokalnym.

Członkowie Zarządu Związku rozważali o projekcie Krajowej Polityki Miejskiej 2030 (KPM).

Konieczna reforma finansów samorządowych

W przygotowanych systemowych i szczegółowych Uwagach do projektu aktualizacji Krajowej Polityki Miejskiej w zakresie wyzwań, rozwiązań oraz mecha-

jętym przez Zarząd ZMP. Zaproponowane w SOR działania obejmują wprowadzenie mechanizmów służących aktywizacji samorządów do pozyskiwania wyższych dochodów własnych przeznaczonych na finansowanie zadań własnych, w tym rozwojowych, oraz zwiększenie różnicowania źródeł dochodów własnych w finansowaniu działań rozwojowych JST. Członkowie Zarządu zwracają uwagę, że ostatnie, doraźne zmiany w ustawie o dochodach JST zmierzają w przeciwnym kierunku, osłabiając dochody własne JST, zwłaszcza miast. Dlatego zapowiedziana systemowa reforma finansów

opiniował negatywnie, dlatego że chociaż załatwiał on zasadniczą kwestię zgłaszaną przez samorządy, jednocześnie rozszerzał zwolnienia o infrastrukturę usługową i nieczynną. Sejm przyjął ustawę przygotowaną przez rząd z jedną i ważną poprawką dla JST, która gwarantuje wejście w życie przepisów od 2022 roku, a nie od 2023 roku. Jak zapewnił prezes ZMP, straty wynikające z tych nowych zwolnień będą jednak 7 razy mniejsze niż te pierwotne. W jego opinii warto rekomendować, aby Senat przyjął tę ustawę bez poprawek, aby nie pogłębiać strat finansowych samorządów. Bój o zmianę tych przepisów trwa bowiem już od 5 lat – *Dzięki temu ta patologia skończy się 1 stycznia 2022 roku* – mówił Z. Frankiewicz. – *Zostanie naszym zdaniem mocno niedoskonałe prawo, które kiedyś przy jakiejś okazji trzeba będzie zmienić.*

Kontrowersyjne zapisy

Zdecydowanie i jednoznacznie negatywnie członkowie Zarządu Związku zaopiniowali poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o referendum lokalnym. Wskazywano, że będzie to narzędzie, dzięki któremu pod pozorem „umożliwienia obywatelom czynnego decydowania w sprawach wspólnoty samorządowej” będzie można w sposób zdecydowanie łatwiejszy przeprowadzić procedurę odwołania organów JST wybranych w demokratycznych wyborach. Katastrofa, populizm, zaprzeczenie demokracji, umyślne osłabianie samorządu – padały takie oceny i argumenty. Bardzo kontrowersyjne jest zniesienie wymaganego progu frekwencji, który może również wypaczyć ideę demokracji bezpośredniej. Teoretycznie może zaistnieć sytuacja, że uprzednio rozstrzygnięta sprawa przy niewielkiej frekwencji zostanie zmieniona w kolejnej, na skutek mobilizacji niezadowolonych z pierwotnego rozstrzygnięcia. Brak progu może okazać się też bardzo destrukcyjny dla procesu inwestowania w miastach. Samorządowcy podkreślali, że o losach społeczności lokalnej nie może decydować jakaś jedna, nieliczna grupa osób. W inicjatywach referendalnych konieczne jest zachowanie zasady minimalnej aktywności obywatelskiej. Dążenie do ewentualnego znoszenia takiego progu, wcale może nie doprowadzić do wzrostu aktywności obywatelskiej, a wręcz przeciwnie - może skutkować dalszym poszerzaniem apatii społecznej. W opinii Zarządu ZMP, dotychczasowy kompromis dotyczący 30% progu powinien zostać utrzymany. Z kolei wydłużenie do 6 miesięcy czasu na zbieranie podpisów (aktualnie obowiązuje



Zarząd ZMP podczas posiedzenia online zdecydował o wystosowaniu pisma do sądu w sprawie Krzysztofa Śwata, burmistrza Krynicy Morskiej, w którym zaświadczy o tym, że miasto jest dobrze zarządzane, co pokazuje np. rankingi czy wygrane konkursy (1. miejsce w konkursie szczepionkowym).

nizmów wdrożeniowych ([link](#)), zaznaczono, że przedstawiony projekt właściwie określa istotę KPM, proponując przy tym szereg narzędzi służących wdrażaniu wskazanych w projekcie szczegółowych jej celów. „Jest to oczekiwany przez miasta kierunek zmian polityki przyjętej w roku 2015, która zawierała listę wyzwań stojących przed miastami, jednakże bez wskazania sposobów ich rozwiązywania. Aby proponowane kierunki działań i narzędzia służące ich realizacji mogły przynieść oczekiwane rezultaty, niezbędne jest przede wszystkim zrealizowanie jednego z priorytetów Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju (SOR), który dotyczy zmian w systemie finansów publicznych.” – czytamy w dokumencie przy-

samorządowych, zgodna z tymi założeniami, staje się pilną koniecznością. Bez tego możliwości realizacji ambitnych celów zawartych w projekcie KPM będą znacznie ograniczone.

Koniec patologii

Senator Zygmunt Frankiewicz, prezes ZMP omówił proces legislacyjny projektu ustawy o zmianie ustawy o podatkach i opłatach lokalnych dotyczący infrastruktury kolejowej. Projekt ten, który ma zapobiec unikaniu płacenia podatku od nieruchomości przez podmioty, mające na swoim terenie tory kolejowe, wyszedł z Senatu ponad rok temu. Sejm zajął się nim, ale równocześnie powstał rządowy projekt w tej sprawie, który Związek za-

60 dni), sprawić może, że w jakimś mieście będzie trwać permanentnie kampania wyborcza. Wskazywano ponadto, że przedmiotem referendum powinny być sprawy istotne z punktu widzenia mieszkańców, a potwierdzeniem wagi tych spraw jest zebranie jak największej liczby podpisów pod poparciem danej inicjatywy. Problem z ich zebraniem może świadczyć o braku zainteresowania nią.

Niewłaściwe jest też w opinii członków Zarządu Związku umożliwienie przeprowadzenia referendum lokalnego w terminie wyborów do Sejmu RP i Senatu RP, Prezydenta RP czy Parlamentu Europejskiego, dlatego że sprawy lokalne mogłyby być zdominowane przez politykę ogólnopolską. Rozstrzygnięcia uzyskane w takim referendum, podejmowane pod presją polityki krajowej, mogą nie pokazać faktycznych preferencji społeczności lokalnej.

Ze względu na brak konsultacji społecznych trudno uznać, że przedstawione propozycje rzeczywiście odpowiadają oczekiwaniom społecznym. W art. 7 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym zawarty jest bardzo szeroki katalog spraw, które potencjalnie mogą być poddane pod referendum. Trudno sobie wyobrazić sprawne zarządzanie gminą i efektywne realizowanie programu wyborczego burmistrza czy prezydenta, zaakceptowanego już przeciwieństwie w trakcie wyborów bezpośrednich, kiedy taka duża liczba zadań mogłaby być potencjalnie konsultowana w drodze tak kosztownego instrumentu, jakim jest referendum.

Zarząd zdecydował, że do negatywnego stanowiska zostanie dołączony przegląd funkcjonowania tego mechanizmu w innych krajach (np. w Szwajcarii).

Przeciwko ograniczaniu wpływu gmin

Zarząd ZMP negatywnie zaopiniował projekt ustawy o zmianie ustawy **Prawo geologiczne i górnicze** zgłoszony przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska. **Arkadiusz Chęciński**, prezydent Sosnowca mówił o tym, że uznanie złoża kopaliny za złożo strategiczne, w trybie określonym w projekcie ustawy znacząco może ograniczyć wpływ gmin na sposób zagospodarowania swoich terenów. Zapisy dotyczące złoża strategicznego praktycznie pozbawiają gminy możliwości uzgadniania spraw związanych z eksploatacją górniczą, a tym samym ingerują w ich władztwo planistyczne. Oprócz tego obowiązek ujawnienia złoża strategicznego w dokumentach planistycznych gminy związany jest m.in. z wprowadzeniem w granicach występowania złoża zakazu

zabudowy. Taki zapis naraża JST na wystąpienie przez właścicieli nieruchomości o odszkodowanie z tytułu utraty wartości gruntów (np. przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową, usługową itp.). Dodatkowo samorządowcy z miast zwracali uwagę na to, że projekt wydłuża znacznie czas wydawania koncesji.

Niepotrzebne zmiany w pomocy społecznej

Negatywnie również reprezentanci miast zasiadający w Zarządzie zaopiniowali **senacki projekt ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej**, ponieważ jest de facto powieleniem zapisów znajdujących się już w ustawie o pomocy społecznej (art. 103 ust. 2). Projekt ma na celu zagwarantowanie większej ochrony dzieciom pensjonariuszy przebywających w domach pomocy społecznej, przed obowiązkiem partycypowania w kosztach ich pobytu, w szczególności w przypadkach, rażącego niewywiązywanie się z obowiązków alimentacyjnych, rażącego zaniedbywania obowiązków rodzicielskich. Obecnie organy administracji publicznej, zanim dojdzie do wydania decyzji, w toku czynności zmierzających do wypracowania konsensusu z osobami zobowiązanymi, informują je nie tylko o możliwości wystąpienia z wnioskiem o zwolnienie z całości lub części opłaty, ale także o dokumentach, które powinny być doręczone, a które mogą pomóc w uzyskaniu decyzji o zwolnieniu.

Taką samą opinię uzyskał projekt ustawy o zmianie ustawy **o pomocy społecznej przygotowany przez Koalicję Obywatelską**, która proponuje rozszerzenie katalogu składników niewliczanych do dochodu. Niesie to bowiem za sobą negatywne konsekwencje finansowe dla JST, polegające na konieczności zwiększenia nakładów na infrastrukturę np. domów pomocy społecznej. Ponadto rozwiązanie to jest społecznie niesprawiedliwe: osoby niezdolne do samodzielnej egzystencji, będące jednocześnie mieszkańcami domów pomocy społecznej, otrzymują w nich pełny zakres usług bytowych, opiekuńczych i wspomagających.

„Nie” dla centralizacji i nowych podmiotów

Samorządowcy z miast negatywnie także odnieśli się do projektów ustaw: o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami, **o jakości w opiece zdrowotnej i bezpieczeństwie pacjenta (MZ) oraz o Polskim Instytucie Rodziny i Demografii (PiS)**. W sprawie tego drugiego projektu burmistrzowie i prezydenci miast członkowskich zwracali uwagę, że plano-

wana zmiana podmiotu wystawiającego akredytację, tj. zastąpienie Centrum Monitorowania Jakości w Ochronie Zdrowia Narodowym Funduszem Zdrowia, jest przejawem dążenia do pełnej centralizacji systemu ochrony zdrowia. Oprócz tego projekt ustawy nie wnosi nic pozytywnego do prowadzonej przez podmioty lecznicze działalności. Zawarte w nim zasady monitorowania i przestrzegania standardów jakości i bezpieczeństwa pacjenta są już przez podmioty stosowane. Natomiast powołanie nowej instytucji, która dubluje uprawnienia innych podmiotów publicznych (Komitetu Nauk Demograficznych PAN, Rzecznika Praw Dziecka, Rzecznika Praw Obywatelskich, Rządowej Rady Ludnościowej, GUS) i ma zbyt daleko idące kompetencje, zdaniem Zarządu ZMP, nie jest potrzebne.

Pozytywne zmiany

Zarząd Związku pozytywnie zaopiniował projekt ustawy o zm. ustawy – **Prawo energetyczne (PiS)**, który dotyczy przedsiębiorców i ma na celu zapobieganie zbyt dużym podwyżkom. Taką samą opinię wydano dla senackich projektów o zmianie ustaw: **o Rządowym Funduszu Rozwoju Dróg** oraz ustawy o Funduszu rozwoju przewozów autobusowych o charakterze użyteczności publicznej (z uwagami) oraz **o zmianie ustawy o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz gminach uzdrowiskowych** (wsparcie covidowe - możliwość uzyskiwania dodatkowych dochodów z tytułu opłaty uzdrowiskowej i dotacji).

Opinia o Lex Czarnek już wkrótce

Andrzej Porawski, dyrektor Biura ZMP, poinformował w trakcie posiedzenia, że kiedy tylko pojawi się na stronie Rządowego Centrum Legislacji projekt ustawy - przyjęty i zmieniony przez rząd - **o zmianie ustawy Prawo oświatowe (Lex Czarnek)**, zostanie przygotowana opinia w tej sprawie. Zarząd ZMP będzie w niej bronił przede wszystkim wpływu JST na wybór dyrektorów w komisjach konkursowych oraz na kształtowanie sieci szkół. Ustalono, że Związek będzie nadal współpracował z organizacjami pozarządowymi (takimi jak np. OSKKO), które są naszymi sojusznikami w proteście przeciwko zmianom w Prawie oświatowym, nie tylko w sprawie szkodliwej ingerencji w kształtowanie programów edukacyjnych, ale także samodzielności JST w kwestii zarządzania oświatą.

Joanna Proniewicz
rzecznik prasowa ZMP

Z Komisji Wspólnej...

O pandemii, tarczy ostonowej i gminach uzdrowiskowych

Premier Mateusz Morawiecki spotka się z Komisją Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego, będzie to „noworoczne spotkanie” - zapowiedział Paweł Szefernaker, wiceszef MSWiA, współprzewodniczący Komisji Wspólnej.

To rezultat inicjatywy podjętej przez Krzysztofa Iwaniuka, współprzewodniczącego KWRiST i Marka Wójcika, sekretarza strony samorządowej.

Czwarta fala pandemii się rozpęda

Tradycyjnie już minister Michał Dworczyk, pełnomocnik ds. narodowego programu szczepień przekazał aktualne informacje dotyczące szczepień przeciw COVID-19. W ostatnich 5 tygodniach stale rośnie liczba szczepień, tydzień do tygodnia na poziomie 29%. Tylko w ostatnim tygodniu zamówiono ponad milion szczepionek. Pierwszą dawkę szczepi się najwięcej osób z młodszych grup wiekowych.

- Trzeba sobie jasno powiedzieć, że to nie jest zasługa rządu ani żadnego programu realizowanego przez samorząd czy jakąkolwiek inną instytucję, tylko pandemii. Ludzie się przestraszyli. Mówię to z mieszanymi uczuciami, bo z jednej strony żałuję, że pandemia się rozpęda, a z drugiej strony cieszę, że więcej osób chce się szczepić - powiedział minister Dworczyk.

Analizy pokazują, że w tej chwili są tylko dwa czynniki, które mogą spowodować silne przyspieszenie szczepień - strach (co właśnie ma miejsce) lub wprowadzenie obowiązku szczepień (na razie jednak rząd tego nie planuje). Z kolei żadne zachęty, konkursy i premie nie już są w stanie zmobilizować Polaków.

Ponieważ samorządowcy zgłaszali szczegółowe pytania dotyczące m.in. konkursów dla gmin, szczepień dzieci między 5. a 12. rokiem życia, funkcjonowania izolatów, trudności z dostępem do szpitali osób bezdomnych chorych na covid-19 ustalono, że powrócą cotygodniowe spotkania z ministrem Dworczykiem oraz przedstawicielami resortu zdrowia.

Rozwiązania dla gmin uzdrowiskowych

Od kilku miesięcy Związek Miast Polskich apelował o finansowe wsparcie gmin uzdrowiskowych, mocno dotkniętych spadkiem dochodów w wyniku pandemii. W najbliż-

szym czasie odbędzie się w tej sprawie wideokonferencja, w której udział weźmie m.in. prezes BGK, Beata Daszyńska-Muzyczka. Jak powiedział wiceminister Szefernaker, po wstępnych rozmowach z przedstawicielami KPRM oraz prezes BGK, rząd rozważy stworzenie osobnego priorytetu dla gmin uzdrowiskowych w drugim naborze wniosków w ramach „Polskiego Ładu” - jako odpowiedź na postulaty samorządowe. Sekretarz Marek Wójcik podziękował za tę propozycję, wyrażając jednocześnie nadzieję, że wsparcie wyniesie postulowane 300 mln zł.

Tarcza ostonowa dla samorządów?

W związku z gwałtownie rosnącymi cenami paliw i energii elektrycznej, strona sa-



morządowa domaga się, by rząd, pracując nad instrumentami ostonowymi dla obywateli, przygotował swego rodzaju tarczę ostonową również dla samorządów. Można by wypracować podobny system jak przy wzroście energii elektrycznej na rok 2020. JST notują w ostatnim czasie ogromny wzrost cen gazu - mówił M. Wójcik. Podał przykład gminy Konopiska, która zanotowała pięciokrotny wzrost ceny za gaz.

Jak wyjaśniał wiceminister Szefernaker, na razie nie ma planów takiego wsparcia samorządów, co nie znaczy, że nie należy na ten temat rozmawiać. Przynał, że szczególnie trudna sytuacja jest na „ścianie zachodniej”, gdzie mniejsi dostawcy już znacząco podnieśli ceny gazu. Poinformował też, że zwrócił się do niego Ogólnopolski Komitet Protestacyjny przeciwko Drastycznym Podwyżkom Cen Gazu, w którego skład wchodzi przedstawiciele samorządów. W tej sprawie na początku grudnia odbędzie się spotkanie z przedstawicielami największej spółki, jaką jest PGNiG, by wysłuchać argumentów drugiej strony. To będzie pierwszy krok w kierunku rozwiązania problemu. Wiceminister zapewnił też,

że prześle wniosek samorządowy do ministrów właściwych ds. energii oraz finansów. Samorządowcy chcą, by ten punkt był omawiany na każdym spotkaniu Komisji Wspólnej aż do czasu, gdy uda się wypracować rozwiązanie problemu.

Negatywna opinia do podziału subwencji oświatowej

Tradycyjnie już Komisja Wspólna wydała negatywną opinię co do sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej - ze względu na jej duże niedoszacowanie. Wydatki oświatowe z reguły stanowią około 1/3 wszystkich wydatków JST. Jednak różnica między subwencją oświatową a wydatkami na oświatę wciąż rośnie. Według szacunków samorządowych, luka wynosi już około 32 mld zł, czyli około 60% planowanej subwencji oświatowej i powiększa się coraz szybciej. Proponowany wzrost standardu A o 49 zł, czyli o 0,8% jest daleko niewystarczający, zwłaszcza przy gwałtownym wzroście cen gazu, energii elektrycznej czy płacy minimalnej. Taka sytuacja na dłuższą

metę odbije się na jakości edukacji, będzie brakowało pieniędzy na zajęcia dodatkowe dla uczniów czy na wsparcie pedagogiczne i psychologiczne w szkołach, tak potrzebne w czasie pandemii. Spowoduje też, że samorządy będą miały coraz mniej środków na rozwój, choćby na wkład własny

na inwestycje realizowane z KPO czy środków unijnych.

Wójt Cekcyna, Jacek Brygman w imieniu strony samorządowej zaapelował o pilne spotkanie z ministrem edukacji w sprawie finansowania oświaty, zapowiadanych zmian w przepisach oświatowych, w tym Karty nauczyciela. Zgłosił też wniosek o zwiększenie środków subwencji oświatowej na 2022 rok co najmniej o 4 mld zł.

Zmiana wynagrodzeń prezydentów i burmistrzów od 1 sierpnia

W imieniu strony samorządowej sekretarz KWRiST, Marek Wójcik interweniował w sprawie stosowania znolizowanych przepisów ustawy o wynagrodzeniu władzy samorządowych. Wojewoda świętokrzyski interpretował zapisy tak, że podwyżki dla prezydentów i burmistrzów wchodzi w życie od listopada br., bez wyrównania od 1 sierpnia br. Wiceminister Szefernaker zapewnił, że wyjaśnił już tę kwestię z wojewodą i również samorządowcy z województwa świętokrzyskiego otrzymają podwyżki z wyrównaniem od sierpnia. **hh**

Program „Rozwój lokalny” i projekt predefiniowany

Pierwsze umowy grantowe

Żary, Jarocin i Konin to pierwsze miasta, które podpisały umowy na dofinansowanie z Funduszy Norweskich i EOG w ramach programu „Rozwój lokalny”, w którym doradztwem zajmuje się Związek Miast Polski.

Ponad 3,5 miliona euro wsparcia otrzyma każde z 29 miast objętych Programem „Rozwój lokalny”, aby wkroczyć na szybszą ścieżkę wzrostu. Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej (MFiPR) podpisało już pierwsze umowy o dofinansowanie z Żarami, Jarocinem i Koninem. Przypominamy, że Program „Rozwój lokalny” to kompleksowe wsparcie rozwoju małych i średnich miast. Ma wzmocnić spójność społeczną i gospodarczą poprzez podniesienie jakości środowiska, przedsiębiorczości, efektywności administracji publicznej i standardu życia mieszkańców małych i średnich miast. Zgłaszane projekty z pewnością wpłyną na poprawę komfortu życia wszystkich mieszkańców. 9 lipca 2021 roku MFiPR wybrało 29 miast, które zakwalifikowały się do programu.

Konin – tu płynie energia

Projekt Konina „Generator miejskiej energii źródłem sukcesu Konina” będzie dążyć m.in. do wprowadzenia nowej ścieżki rozwoju, jaką jest Zielone Miasto Energii. Konin ma szansę stać się dobrze prosperującym centrum energii odnawialnej, a także lepszym miejscem do życia i rozwoju dla mieszkańców. Pierwszym celem Nowej Ścieżki Rozwoju Miasta jest transformacja energetyczna i gospodarcza. Rozwój energetyki odnawialnej, w tym wykorzystanie wodoru oraz wód geotermalnych. Drugi cel rozwoju stanowić będzie zdrowa równowaga, czyli nadanie miastu nowego, proekologicznego charakteru. Trzecim celem jest natomiast uruchomienie energii ludzi. Aktywizacja mieszkańców Konina poprzez wyzwolenie ich kreatywności i przedsiębiorczości. Realizatorami projektu będzie miasto Konin, Zarząd Dróg Miejskich w Koninie oraz Przed-

siębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Koninie. Wartość całkowita dofinansowania to 15 316 008,67 zł.

W ramach projektu powstanie m.in. Inkubator Aktywności Kulturalnej oraz kładka wieloprzęsłowa nad kanałem Ulgi z wyspy Pocijewo do prawobrzeżnego Konina o długości ok. 280 m i szer. 4 m o konstrukcji żelbetowej wraz z budową ścieżki rowerowej i infrastruktury towarzyszącej. Zostaną przygotowane audyty energetyczne dla 10 budynków komunalnych (Program „Efektywne i niskoemisyjne budownictwo” wraz z audytami dla budynków komunalnych, budynków szkolnych i użyteczności publicznej) oraz będzie poprawiony standard energetyczny 2 lub 3 budynków mieszkalnych komunalnych (Modernizacja energetyczna budynków komunalnych).

Jarocin – Miastem Jutra

Główne obszary realizacji projektu to: Eco-rockowe Miasto – dążenie do osiągnięcia równowagi środowiskowej, Wspólnota lokalna awangardowych działań – współdzielenie i kreatywne tworzenie nowoczesnego i świadomego społeczeństwa, Jarociński Rozwój Gospodarczy – tworzenie warunków do gospodarczo-edukacyjnej innowacyjności.

Miastu zależy na poprawie warunków środowiskowych, zwiększeniu atrakcyjności życia mieszkańców i realizacji zasad zrównoważonego rozwoju. Projekt ma pomóc w zbudowaniu społeczeństwa obywatelskiego, poprawie więzi i tożsamości lokalnej oraz stworzeniu dostępnej i przyjaznej przestrzeni dla mieszkańców.

Efektom projektu ma być powstanie m.in. przyjaznej i dostępnej przestrzeni stworzonej przez mieszkańców i dla mieszkańców (w tym Biura Obsługi Miasta) czy budowa 5-kilometrowej ścieżki rowerowej i parku. Zostanie utworzone również Jarocińskie Centrum Edukacji i Kariery, które będzie zajmować się doradztwem edukacyjno-zawodowym oraz podnoszeniem kwalifikacji i kompetencji zawodowych wg najnowszych standardów. Kwota dofinansowania to: 16 004 279,88 zł.

Żary, tu chcę żyć!!!

Projekt ukierunkowany jest na wyeliminowanie problemów i barier rozwojowych miasta. Jego realizacja przyczyni się do zahamowania niekorzystnych tendencji społeczno-gospodarczych i procesu osłabienia jego funkcji miejskich. Podjęte przez miasto

Iceland
Liechtenstein
Norway grants



Ministerstwo
Funduszy
i Polityki Regionalnej

działania będą źródłem pozytywnego impulsu rozwojowego w wymiarze społeczno-demograficznym, gospodarczym, środowiskowym, finansowym, przestrzennym oraz kulturowym.

Efektom realizacji projektu ma być: wzmocnienie aktywności i kreatywności społecznej mieszkańców, urzeczywistnienie koncepcji Żar jako zielono-niebieskiego miasta, zrównoważony rozwój gospodarczy, rozwój polityki przestrzennej oraz zmiana wizerunku instytucjonalnego jednostek samorządu terytorialnego w Żarach.

W ramach projektu zostaną zrealizowane m.in. takie zadania jak: zaadaptowanie ruin zamku na Centrum Kultury i Tradycji, powstanie nowych terenów inwestycyjnych przy ul. Żagańskiej wraz z miejskim planem zagospodarowania przestrzennego dla terenów strefy gospodarczo-przemysłowej, wybudowanie nowych ścieżek rowerowych (Rowerem do pracy i szkoły) oraz 8 stacji wypożyczeń z 45 rowerami (Żarski Rower Miejski) i parkingów rowerowych, powstanie ogrodu sensorycznego, Młodzieżowego Inkubatora Aktywności, innowacyjnego systemu monitorowania i analizy jakości powietrza w mieście, opracowanie systemu zagospodarowania wód opadowych. Całkowita wartość dofinansowania to 15 327 953,94 zł.

Norweski Mechanizm Finansowy i Mechanizm Finansowy Europejskiego Obszaru Gospodarczego są formą bezwzrotnej pomocy zagranicznej przyznanej przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię kilkunastu państwom Europy Środkowej i Południowej oraz krajom bałtyckim. Pieniądze na rozwój polskich miast pochodzą ze specjalnej puli środków, które Norwegia, Islandia i Liechtenstein przyznały kilkunastu państwom Europy Środkowej i Południowej oraz krajom bałtyckim.

We wdrażaniu komponentu grantowego Programu „Rozwój lokalny” MFiPR wspiera Związek Miast Polskich, realizując tzw. projekt predefiniowany pod nazwą „Budowanie potencjału instytucjonalnego średnich i małych miast w Polsce na rzecz wdrażania skutecznych lokalnych polityk rozwoju”, największy w Polsce projekt szkoleniowo-doradczy dla samorządów.

(jp)

Gdzie polskie miasta mogą szukać źródeł finansowania rozwoju

Programy i inicjatywy dedykowane miastom

Europejskim programom, inicjatywom i misjom, przy pomocy których miasta mogą realizować plany i przedsięwzięcia rozwojowe poświęcone było listopadowe seminarium Forum Rozwoju Lokalnego.

Seminarium online tym razem zatytułowane było „*Polityki horyzontalne i sektorowe UE - programy i inicjatywy KE dedykowane miastom*”. Zaprezentowane podczas niego narzędzia stanowią uzupełnienie możliwości, jakie będą czekały na miasta w nowej perspektywie finansowej Unii Europejskiej w tzw. kopertach narodowych.

Oferta dla miast

- *Opcji mamy więcej niż potrafimy wykorzystać, dlatego tak ważne jest ich poznanie i nauczenie się poruszania w nich* – mówił do przedstawicieli miast **Tomasz Potkański**, zastępca dyrektora Biura ZMP.

Europoseł **Jan Olbrycht** zwrócił z kolei uwagę, że niezwykle ważne jest w myśleniu o finansowaniu przyszłych działań rozwojowych rozróżnienie między dostępnymi dotąd środkami z tzw. kopert narodowych (m.in. polityki spójności) a innymi źródłami ustanowionymi przez poszczególne dyrekcje Komisji Europejskiej. To najczęściej programy punktowe, mające charakter konkursów lub quasi-konkursów, a środki z nich nie są dzielone przez rządy, a bezpośrednio przez Komisję Europejską.

Programy, inicjatywy oraz misje realizowane w ramach polityk horyzontalnych i sektorowych Unii Europejskiej, nakierowane są na realizację najważniejszych celów UE oraz odpowiadają na główne wyzwania, przed jakimi stoimy. A są nimi dzisiaj z pewnością zmiany klimatu i kwestie adaptacji do nich, kwestie mobilności w miastach, zmian demograficznych oraz obecności imigrantów, gospodarki opartej o lokalne zasoby czy też cyfryzacji.

Misje UE – odpowiedź na globalne wyzwania

Podczas seminarium przedstawione zostały dwie z pięciu ostatnio powołanych do życia misji Komisji Europejskiej. Są one nową i innowacyjną formą współpracy na rzecz poprawy jakości życia ludzi w Europie i poza nią. Celem misji UE jest stawienie czoła poważnym wyzwaniom w dziedzinie zdrowia, klimatu i środowiska oraz osiągnięcie ambitnych i inspirujących celów w tych obszarach.

Margrethe Vestager, wiceprzewodnicząca wykonawcza ds. Europy na miarę ery cyfrowej, powiedziała o tej nowej inicjatywie KE: - *Zainicjowaliśmy dziś pięć nowych misji. Misje są nowym i innowacyjnym narzędziem - nowym sposobem współpracy w ramach programu „Horyzont Europa”. Są one również oryginalną koncepcją w polityce UE. Misje stanowią zobowiązania do rozwiązania niektórych z największych wyzwań, z którymi borykamy się obecnie: walka z rakiem, przystosowanie się do zmiany klimatu, ochrona oceanów, mórz i zasobów wodnych, życie w zielonych miastach oraz zapewnienie zdrowej gleby i zdrowej żywności. Stanowią one zestaw działań - projektów w zakresie badań naukowych i innowacji, środków politycznych i inicjatyw ustawodawczych, zaangażowania obywateli - mających na celu osiągnięcie konkretnych celów o dużym oddziaływaniu społecznym. Chcemy do 2030 r. znaleźć rozwiązania najważniejszych globalnych wyzwań!*

Szczególnie jedna z misji – „**100 neutralnych pod względem klimatu i inteligentnych miast do 2030 r.**” dedykowana jest wybitnie i wprost miastom. Nie jest to zaskoczeniem, jeśli uświadomimy sobie, że 75% obywateli UE mieszka w miastach, a przewiduje się, że w 2050 r. ta liczba wzrośnie do około 85%. Miasta zużywają ponad 65% produkowanej na świecie energii i jednocześnie odpowiadają za emisję ponad 70% CO₂. Ale funkcjonowanie ludzi w miastach to nie tylko emisja gazów cieplarnianych; to także zanieczyszczenie powietrza i hałas, korki i niebezpieczne drogi.

- *Wiemy, że wiele miast w tym także polskich ma bardzo duże ambicje klimatyczne, ale ta ich gotowość wymaga wsparcia. W tym właśnie celu stworzono tę misję* – mówiła podczas seminarium **Aleksandra Olejnik** z Dyrekcji Generalnej ds. Badań i Rozwoju KE.

W trakcie seminarium przedstawione zostały ponadto wybrane programy i inicjatywy unijne, takie jak Horyzont Europa, LIFE, Nowy Europejski Bauhaus oraz Program URBACT.

Nie uciekniemy przed Taksonomią

Ryszard Pawlik, doradca w Parlamencie Europejskim przybliżył uczestnikom te-



Forum
Rozwoju
Lokalnego

mat Taksonomii. Jest to potoczna nazwa rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2020/852 z 18 czerwca 2020 roku ws. ustanowienia ram ułatwiających zrównoważone inwestycje. Taksonomia to pierwsza na świecie jednolita klasyfikacja działalności gospodarczej zgodnej z zasadami zrównoważonego rozwoju i przyjaznej dla środowiska. Jej główne cele środowiskowe to: łagodzenie zmian klimatu, adaptacja do nich, zrównoważone wykorzystywanie i ochrona zasobów wodnych i morskich, przejście na gospodarkę o obiegu zamkniętym, zapobieganie zanieczyszczeniom i ich kontrola i wreszcie ochrona i odbudowa różnorodności biologicznej i ekosystemów.

- *Taksonomia ma być listą rodzajów działalności gospodarczych zrównoważonych środowiskowo, a także dynamicznym narzędziem opartym na najnowszych doświadczeniach naukowych i branżowych. Nie ma być natomiast oceną dobrych czy złych firm ani też listą obowiązkowych czy też zabronionych inwestycji* – mówił Ryszard Pawlik.

Jako że rozporządzenie o Taksonomii dotyczy formalnie UE i krajów członkowskich, uczestników rynków finansowych, którzy udostępniają produkty finansowe, a także dużych firm podlegających obowiązkowi ujawniania danych niefinansowych, Taksonomia będzie już wkrótce w praktyce miała wpływ m.in. na koszty i warunki kredytów inwestycyjnych, akty legislacyjne UE (przez odwoływanie się do kryteriów i celów Taksonomii) oraz na dostęp do środków z programów i funduszy UE.

- *Dlatego cieszę się, że podczas tego seminarium Związek Miast Polskich zdecydował się podjąć zagadnienie Taksonomii, bo póki co w Polsce nie mówi się o tym zbyt dużo, a to temat, przed którym nie uciekniemy w miastach myśląc o tym, co chcemy budować i rozwijać, w co chcemy inwestować* – stwierdził R. Pawlik.

Unia Europejska mówi o miastach

Podczas seminarium rozmawiano także o polityce miejskiej. To kwestia od wielu lat niezwykle kontrowersyjna. Rządy wielu państw nie chcą, by tymi sprawami zajmowała się Unia Europejska; uważają, że powinna być to wyłącznie kompetencja państw członkowskich. - *Dyskusja na temat miast przewija się w Unii co roku i co roku też pojawiają się nowe dokumenty,*

w których ministrowie zapewniają o swoim poparciu i zainteresowaniu miastami. Nie zawsze idzie za tym konkretna praktyka, ponieważ bardzo różnie jest w poszczególnych państwach UE z politykami miejskimi – mówił podczas spotkania Europoseł Jan Olbrycht.

Od dłuższego czasu pojawiają się w UE dokumenty o charakterze programowym, a więc takie, w których rządy poprzez swoich ministrów deklarują wsparcie dla określonego typu podejścia. Jan Olbrycht wskazał na problem, jaki wiąże się z nimi: nie są one przyjmowane jako dokumenty całej Unii, a jedynie są to deklaracje ministrów. Mimo to przechodzą one do historii, jak choćby Karta Lipska czy też przyjęta podczas prezydentury niemieckiej w 2020 roku tzw. **Nowa Karta Lipska**. Przystępując do prac nad nią uznano, że nowe wyzwania środowiskowe oraz te wynikające z rozwoju technologicznego, zmian w gospodarce i społeczeństwie sprawiają, że warunki ramowe, w jakich funkcjonują miasta europejskie ulegają zmianie, pociągając za sobą konieczność przeformułowania Karty. Fale upałów, demonstracje klimatyczne, zmagania miast i państw z kolejnymi falami uchodźców, rosnące czynsze i ceny gruntów, a w 2020 roku ogromne zmiany w funkcjonowaniu miast, wywołane pandemią Covid-19 zdominowały debatę o rozwoju miast. W szczególności dla Europy momencie, Niemcy postanowiły uaktualnić Kartę Lipską.

Zanim jeszcze pojawiła się Nowa Karta Lipska, przyjęto Pakt Amsterdamski, który następnie przyniósł Agendę Miejską Unii Europejskiej. Ten dokument doczekał się wymiaru praktycznego w postaci ustanowienia nowej formuły – partnerstw. – *Nowatorstwo tej formuły polegało na tym, by rozmawiając o określonych tematach przy jednym stole zasiadali przedstawiciele miast, rządów oraz Komisji Europejskiej* – tłumaczył podczas seminarium Jan Olbrycht. – *Kilkanaście tego typu partnerstw w dalszym ciągu funkcjonuje.*

Jak rozumieć dokumenty programowe

Poseł zwrócił uwagę, że Nowa Karta Lipska nie zmieniła zasadniczo zapisów Paktu Amsterdamskiego, wprowadziła natomiast kilka nowych zapisów, charakterystycznych dla momentu, w którym ją przyjmowano. Trzy kierunki uznano wówczas za istotne. Po pierwsze było to podejście do miast, które są **sprawiedliwe** i w taki sposób podchodzą do kwestii społecznych, do integracji społecznej, do

dostępu do usług publicznych, do edukacji, służby zdrowia i kultury. To sprawiedliwe podejście dotyczy oczywiście także imigrantów, wszelkich grup osób poszkodowanych, będących w gorszej sytuacji. Drugi element, który mocno wybrzmiewa w Karcie, to **miasta zielone**. Mówi się nie tylko o ochronie terenów zielonych, o zmianach klimatu, ale też o kwestiach ekologicznego budownictwa. Trzeci element, który pojawił się w zapisach Karty, to **miasta wytwarzające, produkujące**. Mowa tu jest o dywersyfikacji gospodarki, o zrównoważonym rozwoju miast i o kwestiach cyfryzacji. – *Bardzo istotne jest podtrzymanie w tym dokumencie z roku 2020 podejścia zintegrowanego w myśleniu o rozwoju miast i absolutny nacisk na działania partycypacyjne* – podkreślał J. Olbrycht.

Tego typu dokumenty, jak Nowa Karta Lipska, mają duże znaczenie w kontekście źródeł finansowania działań rozwojowych planowanych i podejmowanych przez miasta. Ministrowie odpowiedzialni za sprawy miejskie deklarują bowiem w tych kartach czy paktach wsparcie dla konkretnych kierunków działań. Jan Olbrycht zachęcał więc i Związek, i miasta do przyjrzenia się, do czego zobowiązali się ministrowie w dziedzinie wsparcia dla miast, wymiany informacji oraz funduszy, które powinny być przeznaczane na kwestie miejskie zarówno z poziomu krajowego, jak i regionalnego.

Nowe zobowiązanie ministrów

Tym bardziej warto byłoby się pochylić nad aktywnością ministrów, że 26 listopada tego roku podczas posiedzenia online ministrowie odpowiedzialni za sprawy miejskie z państw należących do UE przyjęli Porozumienie z Lublany oraz Wieloletni program wdrażania Agendy miejskiej UE. W spotkaniu uczestniczyli również reprezentanci strony polskiej.

Podczas spotkania słoweński minister środowiska i planowania przestrzennego **A. Vizjak** powiedział: – *Pracujemy nad konstruktywną debatą na temat Agendy Miejskiej dla UE, która zapewnia ramy dla rozwoju miast. Wkład europejskich miast i regionów w kształtowanie polityki UE jest wzmacniany poprzez bezpośredni dialog między państwami członkowskimi UE, Komisją Europejską, Parlamentem Europejskim, miastami europejskimi i innymi zainteresowanymi stronami. Odnieśliśmy sukces w tym zakresie, podejmując inicja-*

Iceland
Liechtenstein
Norway grants



Ministerstwo
Funduszy
i Polityki Regionalnej

tywę większego zaangażowania małych i średnich miast we współpracę i procesy kształtowania polityki, wraz z dużymi miastami.

Ministrowie omówili, a następnie przyjęli Porozumienie z Lublany i Wieloletni program wdrażania Agendy Miejskiej dla UE. Porozumienie z Lublany podkreśla znaczenie Agendy miejskiej dla UE i stanowi polityczne zobowiązanie do jej realizacji. Załączony Wieloletni program prac jest dokumentem technicznym określającym ramy dalszej współpracy na lata 2022–2026, a także sposób zarządzania procesem, obszary tematyczne i metody współpracy.

Te nowe dokumenty programowe UE nawiązują do zapisów wcześniej podjętych aktów takich jak m.in. Pakt Amsterdamski czy Nowa Karta Lipska, ale równocześnie wprowadzają kilka nowych akcentów. Tematy, które będą teraz ważne w polityce miejskiej to: **podejście równościowe w kontekście szans i traktowania, produkowanie żywności, zazielenianie oraz trwałe rozwój turystyki**. Zdecydowano także o poszerzeniu partnerstw Agendy miejskiej 2030 o dwa nowe - dotyczące zielonych miast oraz rozwoju turystyki w miastach po pandemii jako ważnej gałęzi przemysłu. Partnerstwa będą teraz też bardziej otwarte na nowych członków i mniej zinstytucjonalizowane poprzez zmianę formuły. Istotną zmianą podejścia jest również **położenie nacisku na rozwój małych i średnich miast**. Obecni na spotkaniu ministrowie odpowiedzialni za politykę miejską, przyjmując te nowe dokumenty, zobowiązali się do uwzględniania ich zapisów w prawie krajowym. Ponadto na ich podstawie będą tworzone w UE programy wspierające miasta. **(Więcej)**

Ponieważ tym razem program seminarium był wyjątkowo bogaty w informacje i konkretne oferty dla miast, zachęcamy w szczególności sposób do przesłania prezentacji oraz do obejrzenia zapisu wideo spotkania – **TUTAJ**.

Ewa Parchimowicz

Pilotaż Centrum Wsparcia Doradczego

Przyszłość należy do partnerstw JST

Projekt Pilotaż Centrum Wsparcia Doradczego został już niemal w całości zrealizowany. Teraz uczestniczący w nim przedstawiciele JST, a także doradcy partnerstw samorządowych ze Związku Miast Polskich zadają sobie pytanie: czy dzięki temu projektowi zaszła realna, zauważalna zmiana?

Projekt pod nazwą Pilotaż Centrum Wsparcia Doradczego (CWD) skupia 388 samorządów lokalnych z 15 województw. To innowacyjny projekt Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej, realizowany od jesieni ubiegłego roku w partnerstwie ze Związkiem Miast Polskich oraz Urzędami Marszałkowskimi 15 województw. Ma na celu wsparcie gmin oraz powiatów w prowadzeniu skuteczniej i efektywniej polityki rozwoju. W ramach projektu samorządy wspólnie z doświadczonym zespołem ekspertów Związku Miast Polskich uczą się współpracy, strategicznego planowania rozwoju oraz przygotowują dobrej jakości projekty, które pozwolą napędzić rozwój obszarów partnerstw i będą mogły być finansowane z różnych źródeł.

Efektom pilotażu ma być wypracowanie docelowego modelu Centrum Wsparcia Doradczego, jako formuły doradczego wspierania współpracy samorządów terytorialnych w procesie strategicznego zarządzania rozwojem.

Pilotaż Centrum Wsparcia Doradczego ma dwa ważne wymiary: wymiar bezpośredniego doradztwa konkretnym partnerstwom samorządowym, a w nim – konkretnym ludziom pracującym w samorządach na terenie całej Polski. Jednocześnie ma wymiar systemowy. Oba te wymiary wzajemnie się napędzają i uzupełniają.

W październiku zakończył się kluczowy etap programu. Wykonana została ogromna praca w skali całego kraju. W 38 partnerstwach terytorialnych zostały przygotowane i przyjęte strategie rozwoju wraz z wiązkami projektów strategicznych.



ZWIĄZEK
MIAST
POLSKICH



CENTRUM
WSPARCIA
DORADCZEGO



Ministerstwo
Funduszy
i Polityki Regionalnej

23 i 24 listopada Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej zorganizowało konferencję. Do udziału zaproszeni zostali przedstawiciele wszystkich partnerstw samorządowych biorących udział w projekcie, a także doradcy partnerstw ze Związku Miast Polskich. Podczas konferencji dyskutowano o pierwszych efektach pilotażu, o przygotowanych w partnerstwach strategiach i projektach, a także o przyszłości wsparcia dla partnerstw.

Współpraca JST ważna dla polityki rozwoju

Projekt CWD po raz kolejny uświadomił nam rolę i znaczenie partnerskiej współpracy między JST – uważa dyrektor Biura ZMP, **Andrzej Porawski**. Współpraca JST była od początku jedną z podstaw polskiej samorządności. Prof. Michał Kulesza zawsze podkreślał, że polski model samorządności jest kooperacyjny, zarówno w układzie horyzontalnym jak i wertykalnym. Współpraca horyzontalna była konieczna od początku odrodzenia się polskiego samorządu, ponieważ niektóre własne zadania w zakresie obsługi obywateli (woda, ścieki, ciepło, transport publiczny) przekraczały granice administracyjne gmin. Dwie publicznoprawne formy współpracy w ustawie ustrojowej, a więc związki i porozumienia, były skonstruowane adekwatnie do potrzeby – służyły realizacji wspólnego celu, jakim było dane zadanie publiczne. Już wtedy wprowadzono formę współpracy wertykalnej – początkowo jako powierzenie realizacji zadań ponadgminnych przez urzędy rejonowe.

Po odtworzeniu powiatów i utworzeniu podmiotów polityki regionalnej – województw samorządowych – odpowiednio zmodyfikowano przepisy dotyczące współpracy wertykalnej (pionowej i „ukośnej”). Powstały w 1991 roku Związek Komunalny Ziemi Cieszyńskiej to modelowy przykład współdziałania o szerszym zakresie celów statutowych (§ 6 - „w celu wspólnego wykonywania zadań publicznych dotyczących całego regionu.”). W kolejnych latach, w wyniku sztywności przepisów, współpraca samorządów coraz częściej przybierała formę stowarzyszeń JST. Powstawały także spółki z udziałem kilku JST, holdingi, a – wobec potrzeby współpracy z podmiotami niekomunal-

nymi – także spółki mieszane, konsorcja oraz dwie szczególne formy: LGD i LOT. Po roku 2000 nastąpił rozwój współpracy w obszarach funkcjonalnych.

- *Ta ostatnia od początku była zorientowana na wspólne prowadzenie polityki rozwoju – mówi Andrzej Porawski. - Dzięki projektom ministerstwa udało się przeprowadzić pierwszy etap zmian, które to ułatwiają: lokalna i ponadlokalna strategia rozwoju zyskała nowe miejsce w ustawach, systematycznie aktualizowana diagnoza została właściwie umiejscowiona w polityce rozwoju, wstępnie powiązano politykę rozwoju z polityką przestrzenną (model struktury funkcjonalno-przestrzennej) i wreszcie wzmocnieniu uległa koncepcja partnerstw terytorialnych.* Obecnie współpraca JST jest koniecznym warunkiem dalszego rozwoju. Dzieje się tak ze względu na czynniki wewnętrzne, takie jak wyzwania i potencjały konkretnych obszarów, stan finansów JST, czy potrzebę koordynacji wykonywania zadań publicznych JST. Konieczność współpracy między JST wymuszają także czynniki zewnętrzne, a więc uwarunkowania programowo-prawne krajowej polityki rozwój, celów zrównoważonego rozwoju oraz polityki spójności UE.

ZMP wspiera współpracę JST

Warto tu przypomnieć, że Związek Miast Polskich ma bogate doświadczenie w doradztwie samorządom w zakresie inicjowania współpracy i jej rozwijania oraz strategicznego planowania rozwoju (m.in. doradztwo dla ponad 70 partnerstw MOF w latach 2013- 2016, a obecnie w ramach projektu CWD). Związek jest aktywnym uczestnikiem konsultacji przy tworzeniu ram prawnych współpracy: od proponowania i wspierania korekt do ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju, przez zmiany ustaw ustrojowych, wprowadzające ramy współpracy, po ustawę wdrażającą politykę spójności UE.

- *Z doświadczeń ZMP płynie jasny wniosek: przyszłość należy do tych partnerstw samorządowych, które traktują współpracę serio i perspektywicznie, tzn. chcą zbudować lokalny model rozwoju, a nie myślą o niej instrumentalnie, projektowo, w duchu idei „skoku na kasę unijną” – podkreśla A. Porawski.*

Pilotaż CWD priorytetem ministerstwa

Cele polityki regionalnej wskazują na wielką potrzebę zwiększania znaczenia

i odpowiedzialności samorządów lokalnych za tworzenie warunków do rozwoju, a także przygotowania dobrej jakości projektów służących przede wszystkim poprawie życia społeczności lokalnych. Ponieważ ten rozwój dokonuje się właśnie lokalnie.

- *Jednym z naszych priorytetów jest wsparcie samorządów w rozwiązywaniu problemów i aktywizacji wszystkich niewykorzystanych potencjałów na poziomie lokalnym i ponadlokalnym – mówi Grzegorz Puda, minister Funduszy i Polityki Regionalnej.*

- *Nie ma lepszej motywacji do działania niż dobry przykład z sąsiadujących i tych bardziej odległych samorządów, które w partnerstwie podjęły współpracę i chcą odnieść dzięki niej wymierne korzyści. W naszym ministerstwie realizujemy bardzo dużo projektów wspierających rozwój kompetencji samorządów do planowania rozwoju oraz współpracy z otoczeniem. Pilotaż CWD jest priorytetem ze względu na skalę działań, ale też innowacyjne podejście do rozwoju – ten partnerski model współpracy. Współpraca jako praca w grupie opłaca się wszystkim – w grupie jest dużo łatwiej, grupa to także silniejszy głos. Szansa na współpracę wzrasta w czasach kryzysu.*

Wnioski i obserwacje z pilotażu

CWD to pilotaż dostarczający samorządom kompleksowego doradztwa w zakresie lokalnego planowania strategicznego i wypracowywania strategicznych projektów lub zintegrowanych pakietów działań. - *Doradztwo CWD nie zastępuje pracowników urzędów i wiodarzy, wspiera, motywuje, włącza i aktywizuje partnerów społeczno-gospodarczych. Oferuje jednaki dostęp dla każdej JST do wystandaryzowanej metodyki i narzędzi: baz danych, ankiet, arkuszy, matryc, map i opracowań graficznych umożliwiając przeprowadzenie pogłębionych analiz konkretnych obszarów funkcjonalnych. Mobilizuje do partycypacji i uspołecznienia procesu zarządzania rozwojem – mówi Agnieszka Dawydzik, doradca partnerstw, ekspertka ZMP.*

W trakcie 12 miesięcy pilotażu zostało opracowanych 38 strategii terytorialnych (spełniających warunki art. 23 rozporządzenia ogólnego) wraz z pakietami projektów strategicznych, których wyłanianie uwzględniło podejście zintegrowane i zasadę partnerstwa. Z jednego z badań przeprowadzonych w ramach projektu polegającego na analizie podaży i popytu

usług publicznych i prywatnych wynika, że obszary partnerstw wymagają, w większości przypadków, restrukturyzacji i rozwoju nowych funkcji.

Jak zapewnić trwałość zmian

Doświadczenie CWD wskazuje empirycznie, że podejście zintegrowane (łączenie wymiaru strategicznego i przestrzennego) jest najbardziej optymalnym standardem w planowaniu rozwoju.

- *CWD to pierwszy w Polsce, przeprowadzony na tak dużą skalę, proces planowania terytorialnego. Powstał bardzo dobry produkt, o charakterze pilotażu, co ważne – możliwy do replikacji w różnych układach terytorialnych, do tego stosunkowo tani – przy wykorzystaniu wypracowanej metodyki pracy i narzędzi, np. do badania funkcji i spójności OF – podkreśla doradca partnerstw, Jacek Woźniak.*

I zauważa, że strategię partnerstw objętych CWD wzmacniają rolę obszarów funkcjonalnych, gdyż stymulują i wyzwalają faktyczną współpracę gmin oraz powiatu z danego OF. Jest to przewaga podejścia funkcjonalnego nad administracyjnym; powiat bowiem, obejmujący ten sam OF, nie jest w stanie zaangażować gmin w swoją strategię.

- *Jednym z warunków sukcesu jest współpraca partnerstw z samorządami województw, aby zachować spójność systemu regionalnej polityki rozwoju. Wypracowane w ramach CWD podejście do planowania rozwoju wymaga zarazem zakorzenienia i ugruntowania, powinno być więc systemowo wspierane, z poziomu krajowego oraz regionalnego, np. z wykorzystaniem regionalnych obserwatoriów terytorialnych – dodaje J. Woźniak.*

Promowanie współpracy to także inwestowanie w kapitał społeczny, budowanie relacji z otoczeniem.

Aby kontynuować nawyki współpracy potrzebne są – jego zdaniem: instytucjonalizacja, warunkująca trwałość (mogą wystarczyć wspólne procedury pracy) oraz zachęty, szczególnie zapewnienie finansowania dla projektów wynikających ze strategii CWD. Bez tych dwóch elementów nie będzie – zdaniem doradcy – efektu trwałości.

Co dalej ze wsparciem doradczym?

Aby wysiłek i ogromne zaangażowanie uczestników partnerstw został w 100% wykorzystany i doceniony, zasadna jest kontynuacja wsparcia partnerstw po pilo-

tażu CWD – uważają eksperci ze Związku Miast Polskich.

Oczywiście zawsze, gdy kończą się rozmowy strategiczne pojawia się kwestia środków finansowych. Ten temat wybrzmiał na listopadowej konferencji w kontekście kontynuacji projektu, jak i w kontekście pozyskania źródeł finansowania projektów, które powstały w partnerstwach Centrum Wsparcia Doradczego.

- *W ministerstwie pracujemy nad nowym okresem programowania, są przygotowywane programy operacyjne, będą wypracowywane kryteria wyboru projektów i te kryteria wyboru na nową perspektywę finansową muszą otworzyć się na współpracę – stwierdziła podczas spotkania Renata Calak, Dyrektor Departamentu Strategii w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej. – Dziś wybrzmiało wiele pozytywów tego instrumentów, jakim jest Centrum Wsparcia Doradczego, więc na pewno chcemy to przedsięwzięcie kontynuować i wesprzeć nim wszystkie obszary zmarginalizowane, w tym miasta średnie tracące funkcje społeczno-gospodarcze. We wzajemne uczenie się chcemy włączyć partnerstwa, które teraz już funkcjonują, żeby one przekazały swoją wiedzę do nowych partnerstw. Chcemy też kontynuować współpracę z dotąd już wspieranymi partnerstwami CWD i tu musimy szczegółowo określić zadania. Współpraca ta bowiem nie będzie już polegała na wsparciu w opracowaniu strategii, tylko w przygotowaniu dobrych projektów. Należałoby te partnerstwa tak poprowadzić, by mogły same kontynuować swoje działania bez doradców strategicznych.*

Według zapewnień przedstawicieli ministerstwa, Centrum Wsparcia Doradczego ma być nie tylko pilotażem, ale z czasem stać się marką, która zapewnia wsparcie JST w zakresie planowania rozwoju.

Tekst powstał na podstawie materiałów zaprezentowanych podczas konferencji zorganizowanej 23 i 24 listopada br. przez Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej. Wszystkie materiały dostępne są **TUTAJ**.

(epe)

Wczoraj antagonizmy, dzisiaj jedność

Inwestycje scalają miasto



Z Mariuszem Piątkowskim, burmistrzem Golubia-Dobrzyń rozmawia Hanna Hendrysiak.

- Golub-Dobrzyń powstał z połączenia dwóch miast z długą historią. Czy udało się scalić je w jeden organizm?

- Rzeczywiście 15 maja obchodziliśmy 70-lecie połączenia Golubia i Dobrzyń, które wcześniej funkcjonowały osobno. Golub jest dużo starszy, ma historyczną zabudowę i należał do ziemi chełmińskiej, tu znajduje się słynny Zamek Golubski. Dobrzyń prawa miejskie otrzymał dopiero w 1789 roku i jest dziesięciokrotnie większy. Mimo połączenia w 1951 roku, przez długi czas nadal żyły trochę oddzielnie. Między mieszkańcami była niechęć, a nawet wrogość. Podam przykłady z mojego życia. Gdy moja mama, pochodząca z golubskiej części przyprowadziła do domu rodzinnego taty, to jej babcia zadała jedno pytanie: skąd jest kawaler? Z tej strony Drwęcy czy z tamtej? - Z tej. To było najważniejsze pytanie i najważniejsza odpowiedź. Kwestia wykształcenia, dochodów, poglądów były na drugim planie. Jeszcze dla mnie, chłopaka z Golubia, pójście na Dobrzyń wiązało się z pewnym ryzykiem. Nadal żyły antagonizmy, podział na dobrzyńiaków i golubiaków. Takie jest tło historyczne - ciekawe, ale już odchodzące w zapomnienie. Ja sam mam żonę z Dobrzyń.

- Można powiedzieć, że nastąpiła golubsko-dobrzyńska unia personalna...

- Tak. Nastąpiło bowiem połączenie obu miast - w mojej ocenie w latach 80., gdy wybudowano największe osiedle mieszkaniowe. Wtedy znaczna część mieszkańców Golubia przeniósł się do Dobrzyń, a część dobrzyńiaków znalazła swoje miejsce w Golubiu. Dopiero od tego czasu można mówić o faktycznym połączeniu miast. Dziś już mój kilkunastoletni syn, idąc na Dobrzyń spotyka się z kolegami z jednego, swojego miasta. Inwestycje w budownictwo, w rozwój tak naprawdę scalają miasta i łączą ludzi. Różnice się zamazały i w tej chwili nie ma już animozji. Są mieszkańcy jednego miasta - Golubia-Dobrzyń.

- Przez wieki to rzeka Drwęca rozdzielała oba miasta, była granicą nie tylko miast, ale regionów, a nawet zaborów. Czy rzeka nadal dzieli?

- Nadal trochę dzieli, już nie społeczność, ale wciąż po obu jej stronach są różne regiony historyczne: ziemia dobrzyńska i chełmińska. Mało tego, Golub-Dobrzyń ma w herbie św. Katarzynę Aleksandryjską i mamy w mieście dwie parafie: golubską i dobrzyńską. Patronkami obu jest św. Katarzyna. Jednak parafia golubska należy do diecezji toruńskiej, a dobrzyńska - do diecezji płockiej. To kolejny podział. Widać go też w architekturze. A granicą była właśnie rzeka. Dziś mamy na niej 3 mosty, które łączą obie części.

- Jest Pan burmistrzem od 2014 roku - przejął Pan miasto bardzo zadłużone. Jak wygląda sytuacja po 7 latach?

- Rzeczywiście w 2014 roku mieliśmy bardzo trudną sytuację, byliśmy 7. najbardziej zadłużonym miastem powiatowym w kraju. Moje rządy rozpoczynały się od samych problemów, na koncie nie mieliśmy nawet pieniędzy na wypłaty. Gdy wszedłem do mojego gabinetu, a był to grudzień, zacząłem od spotkania ze skarbnikiem, który powiedział, że nie mamy za co regulować płatności do końca roku. Początki były więc trudne, borykaliśmy się z problemami finansowymi, spłacaliśmy zadłużenie, nie mieliśmy pieniędzy na inwestycje. Potem przyszła druga kadencja - zostałem wybrany burmistrzem już w pierwszej turze - i dziś mogę powiedzieć, że w sprawozdaniu finansowym za połowę tego roku wykazujemy najmniejsze zadłużenie od 2014 roku.

- Pomimo tak trudnej sytuacji udało Wam się zrealizować inwestycje...

- Tak, po kilku chudych latach możemy realizować inwestycje. Jedną z najważniejszych, za ponad 8 mln zł jest otwarty w maju br. Park Przemysłowo-Technologiczny. Planujemy też kompleksową modernizację stadionu miejskiego, który pamięta lata 60. Oprócz tego, wspólnie z samorządem wo-

jewództwa, powiatu i gminy opracowujemy studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowe dla obwodnicy miasta.

- To jedna z najdłuższych wyczekiwanych inwestycji, prawda?

- Mieliśmy na przełomie lat 80. i 90. wytyczoną obwodnicę, ale miasto się rozbudowało i w tej chwili biegłaby właściwie przez centrum. Musimy wytyczyć nowy przebieg obwodnicy. To plany dalekosiężne i ich realizacja potrwa na pewno parę lat. Jeśli nie rozpoczęlibyśmy teraz, to w związku z intensywną rozbudową osiedli wokół miasta, byłoby coraz trudniej.

W tej kadencji udało nam się też wspólnymi siłami województwa, powiatu i gminy zmodernizować kluczowe skrzyżowanie w Golubiu-Dobrzyń i jesteśmy na dobrej drodze, by w przyszłym roku przebudować kolejne - wybudować rondo. Budujemy i przebudowujemy drogi miejskie.

Dostaliśmy też z rządowego programu dotację na przebudowę miejskiego targowiska. Udało nam się już dokonać termomodernizacji przedszkola, a teraz chcemy kompleksowo termomodernizować największą, na ponad 1000 uczniów szkołę podstawową. Mamy plan, by wybudować w naszym mieście basen, o ile uda nam się zdobyć na to środki zewnętrzne.

- Golub-Dobrzyń należy do tych miast, którym ubywa mieszkańców. Czy macie jakiś pomysł na spowolnienie tego trendu?

- Największym problemem naszego miasta jest brak terenów inwestycyjnych. Po reformie samorządowej nasze miasto podzieliło się na gminę miejską i wiejską wokół, na czym miasto mocno traci. Tu autentycznie nie ma miejsca. Mieszkańcy często pytają mnie, dlaczego nie powstają u nas nowe miejsca pracy, osiedla mieszkaniowe. Zadaję im jako odpowiedź jedno pytanie - gdzie je ulokować? Problem jest taki, że w związku z brakiem terenów pod budownictwo, mieszkańcy kupują działki w gminie wiejskiej i wyprowadzają się tam, a ich podatki już nie trafiają do nas... Ostatnio obserwuję nowy trend - przychodzą do mnie mieszkańcy, którzy wprowadzili się do nas rok-dwa temu i szukają mieszkania. Są to często osoby z gmin naszego powiatu, którzy oczekują wsparcia miasta, także w postaci mieszkania z zasobu komunalnego, wynajmują więc lokum na rynku prywatnym, a potem zapisują się na listę oczekujących na mieszkanie socjalne, komunalne. Niepokojąca jest tendencja, że opuszczają miasto osoby z wyższymi dochodami, a wprowadzają się te z niższymi. Próbuje odwracać ten trend. Zmieniliśmy plan zagospodarowania przestrzennego dla kilkuhektarowej działki, na razie zalesionej,

na której chcemy wybudować osiedle. Aby miasto się rozwijało, musi mieć bowiem mieszkańców. Można powiedzieć, że każdy mieszkaniec to taka bateria, zasilająca miasto i jego budżet. Bardzo się cieszę, że również nasza spółdzielnia mieszkaniowa rozpoczęła budowę 170 mieszkań.

70-lecie połączenia Golubia-Dobrzynia

Młode stare miasto

Golub - Dobrzyń to urokliwe miasteczko malowniczo położone w pradolinie rzeki Drwęcy, w województwie kujawsko-pomorskim. Liczy dziś 11,5 tysiąca mieszkańców, jest siedzibą powiatu golubsko-dobrzyńskiego.

Choć zostało połączone w jeden organizm miejski zaledwie 70 lat temu, historia obu jego części sięga wiele stuleci wstecz.

Najpierw był Golub

Pierwsza wzmianka o wsi Golub zamieszkiwanej przez rdzennie polski lud pojawia się w dokumencie z 1258 r. Wcześniej, bo w 1231 roku całą ziemię chełmińską wraz z Golubiem zajęli Krzyżacy, którzy wykorzystując obronne położenie osady nad rzeką, zbudowali tu w latach 1296-1306 duży zamek na wzniesieniu, a następnie założyli miasto na prawie chełmińskim. Pierwszy dokument lokacyjny zaginął, wznowił go w 1421 roku Wielki Mistrz Michał Kuchmeister, który potwierdził w nim dawne prawa mieszkańców.

Po wojnie z krzyżakami, na mocy warunków II pokoju toruńskiego w 1466 roku Ziemia Chełmińska, jako część Prus Królewskich, wróciła pod władzę Polski. Bardzo pomyślny dla miasta był okres, w którym król Zygmunt III Waza nadał starostwo golubskie (1611 - 1625) swej siostrze - królowie Annie Wazównie. Licznie przybywający do zamku goście i pobyt Zygmunta III Wazy ze swym dworem w 1623 roku sprawiły, że miasto się ożywiło, powstały nowe cechy, kwitł handel. Po pierwszym rozbiórze Polski w 1772 r. Golub został włączony do Prus.

Z przedmieść w miasto

Tymczasem na lewym brzegu Drwęcy, na skraju ziemi dobrzyńskiej zaczął wyrastać groźny konkurent - Dobrzyń, który już w średniowieczu pojawia się w źródłach jako jedno z przedmieść Golubia. W 1684 r. właściciel osady - Zygmunt Działyński, wojewoda kaliski obdarzył ją wieloma przywilejami, a w 1789 r. na 4 lata przed II roz-

- Rozmawiając o Golubiu-Dobrzyniu trudno nie wspomnieć o Zamku, który rozsławia Was w Polsce i nie tylko...

- Zamek jest naszą perłą, bez niego mało kto słyszałby w ogóle o Golubiu-Dobrzyniu. Dobrze współpracujemy od lat, a ostatnio jeszcze tę współpracę zacieśniliśmy. Za-

biorem, hrabia Ignacy Działyński nadał jej prawa miejskie i nazwał Dobrzyniem, ofiarowując miastu swój herb rodowy.

Po upadku Księżstwa Warszawskiego, od 1815 r. Drwęca stanowiła naturalną granicę między Prusami a Rosją. Czasy zaboru pruskiego w Golubiu to okres germanizacji ludności polskiej, ale także i rodzenia się ruchu narodowego. Natomiast Dobrzyń

znacząc, że Zamek należy do oddziału PTTK, który nim zarządza, a my wspieramy i promujemy jego ofertę turystyczną, bo to działa na korzyść miasta, całego powiatu, a nawet województwa.

- Dziękuję za rozmowę

ści województwa kujawsko-pomorskiego odbyła się 17 stycznia 2020 roku właśnie tu. To Golub - wówczas samodzielne miasto na granicy mocarstw zaborczych (po stronie niemieckiej) - był pierwszym pomorskim miastem zajęтым przez Polskę na mocy traktatu wersalskiego. 17 stycznia 1920 roku wkroczyła tu - od strony Dobrzynia, przez most na Drwęcy, który dziś nosi jej imię - Błękitna Ar-



Domek podcieniowy - ostatni z kilku do niedawna zachowanych, drewnianych domków, jakie niegdyś otaczały rynek.



Rzeka nie tylko oddzielała od siebie miasta, lecz także stanowiła linię graniczną między Polską a państwem zakonu krzyżackiego; w latach 1466-1772 oddzielała woj. chełmińskie od ziemi dobrzyńskiej, a potem - zabór pruski od rosyjskiego.
Fot. 2X Archiwum UM

w zaborze rosyjskim burzliwie się rozwijał i w krótkim czasie prześcignął Golub.

100-lecie powrotu do Macierzy

W ubiegłym roku Golub-Dobrzyń świętował ważną rocznicę - powrotu do Polski po latach zaborów. Druga część głównych uroczysto-

ści generała Józefa Hallera. Z tej okazji odbyła się rekonstrukcja tej historycznej operacji, manifestacja patriotyczna połączona z przemarszem przez miasto, uroczystość wojskowa i piknik patriotyczny na Zamku Golubskim, a także konferencja naukowa.

hh

Z ŻYCIA MIAST

GLIWICE

Będą nowe drzewa i krzewy na Rynku

Gliwicki Rynek przejdzie estetyczną metamorfozę. W historycznej przestrzeni pojawi się więcej zieleni, nowe liczniejsze ławki dla mieszkańców, stojaki na rowery. Zielone kompozycje będą sprzyjać odpoczynkowi i stanowić całoroczną ozdobę. Projekt modernizacji zyskał już akceptację Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Inwestycję zrealizuje Zarząd Dróg Miejskich. Zastosuje po raz pierwszy specjalny system sadzenia drzew w zabrukowanym terenie.

Zamiast 8 drzewek, które są w złym stanie fitosanitarnym, posadzone zostanie 11 większych drzew. – W efekcie uzgodnień z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków, po ponownym przeanalizowaniu uwarunkowań na Rynku oraz różnych dostępnych obecnie nowoczesnych rozwiązań, zdecydowaliśmy się na najlepszą, naszym zdaniem, możliwość. Zrezygnowaliśmy z umieszczania drzew w dużych donicach, jak planowaliśmy pierwotnie, i będziemy sadzić drzewa w gruncie przy użyciu tzw. systemów antykompresyjnych, zapewnią-

nocześnie zabezpieczą – wraz z niewielkim cokołem – przed spływaniem z płyty Rynku wody i substancji czyszczących. Na Rynku pojawi się wysoka i niska zieleni, która powinna być atrakcyjna przez większą część roku. Do nasadzeń został wybrany platan klonolistny. – To drzewo sprawdza się w przestrzeni miejskiej, ponadto bardzo dobrze toleruje cięcia pielęgnacyjne, więc możliwe będzie formowanie koron drzew. Drzewa tego samego gatunku będą sadzone przed dworcem, dzięki czemu przestrzeń miejska kształtowana będzie w spójny sposób – mówi Dawid Ochód.

Wysoka zieleni uzupełniona zostanie o kompozycje z niskich roślin, krzewów i bylin, umieszczonych na 13 niskich rabatach.

Więcej

LUBLIN

Miasto chroni najcenniejsze drzewa

Miasto Lublin chce objąć ochroną prawną i ustanowić pomnikami przyrody kolejne 23 drzewa na terenie miasta. Obecnie trwają prace nad przygotowaniem projektów uchwał w tej sprawie oraz uzgodnień z Regionalną Dyrekcją Ochrony Środowiska.

- W Lublinie mamy wiele cennych okazów drzew, które otoczyliśmy opieką. Część z nich zostało już ustanowionych pomnikami przyrody, obecnie pracujemy nad nadaniem tego statusu kolejnym drzewom. Aktualnie na terenie miasta znajdują się 64 pomniki przyrody, którymi są zarówno pojedyncze drzewa, grupy drzew, jak i całe szpalery – łącznie ochroną pomnikową objętych jest 246 drzew. Pozostawienie najwzrostliwszych okazów lubelskiego starodrzewu w jak najlepszej

kondycji zdrowotnej, jest bardzo ważnym działaniem prowadzonej przez Miasto polityki ekologicznej – mówi Krzysztof Żuk, Prezydent Miasta Lublin.

Rozpoczęta procedura ustanowienia drzew pomnikami przyrody dotyczy: 19 dębów szypułkowych, 2 lip, topoli i grabu zwyczajnego, znajdujących się w 8 lokalizacjach na terenie Lublina. Drzewa mają już założone karty pomnikowe.

Propozycję drzewa do objęcia ochroną prawną może zgłosić każda osoba fizycz-

na, spółdzielnia mieszkaniowa czy organizacja pozarządowa.

Więcej

ŻYRARDÓW

Plan adaptacji do zmian klimatu

Miasto Żyrardów, mając na uwadze wyzwania związane ze zmianami klimatycznymi, przystąpiło do opracowania „Planu adaptacji do zmian klimatu”.

Adaptacja do zmian klimatu jest długim i bardzo złożonym procesem. Celem działań adaptacyjnych jest zapewnienie odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa oraz komfortu życia mieszkańców i użytkowników miasta.

Urząd Miasta przygotował ankietę dla mieszkańców Żyrardowa, dzięki której postanowił poznać ich opinie dotyczące działań związanych z adaptacją do zmian klimatu w mieście. Zapytano w niej m.in. o to, czego zdaniem mieszkańców najbardziej brakuje do wzmocnienia wdrażania działań służących adaptacji miast do zmian klimatu, czy uważają, że działania inwestycyjne w naszym mieście są konieczne w celu przeciwdziałania skutkom zmian klimatu oraz jakie działania mogą mieć najistotniejsze znaczenie w kontekście adaptacji miasta do zmian klimatu

Więcej

KIELCE

Nowa zielona przestrzeń

W ramach programu Zielony Mecenat Kielc zostanie stworzona przyjazna zielona przestrzeń publiczna w postaci strefy wypoczynku pomiędzy zejściami do tunelu przed Dworcem PKP m.in. dla osób oczekujących na przystankach autobusowych.

Strefę utworzą siedziska ustawione w trzech rzędach otoczone donicami z zielenią. Tzw. „Zielony Kącik” powstanie dzięki współpracy Miasta Kielce z firmą POLBRUK S.A. To kolejna kielecka firma, która dokłada swoją cegiełkę do budowania przyjaznego miejsca w Kielcach otoczonego zielenią.

Program Zielony Mecenat Kielc został ogłoszony w czerwcu br. Pierwsze działania, jakie zrealizowano w ramach programu, to nasadzenia kwiatów letnich na Rondzie Ogrodowa - Giedroycia dzięki współpracy z firmą DS Smith. Jednak to nie jedyne takie działania w zakresie zagospodarowania terenów zieleni ze wsparciem prywatnej firmy. W 2017 r. i 2020 r. firma M A Polska S.A., sfinansowała zakup i nasadzenia roślin na skwerze przy ul. Kapitulnej oraz przy Placu Artystów w rejonie Biura Wystaw Artystycznych.

Więcej



Fot. gliwice.eu

jących roślinom optymalne warunki rozwoju w zabrukowanym terenie – informuje Dawid Ochód, zastępca dyrektora Zarządu Dróg Miejskich.

Taki system ZDM wykorzysta także podczas sadzenia drzew przed dworcem kolejowym – przy okazji budowy Centrum Przesiadkowego. Pozwoli on na odpowiednie umocowanie drzew, napowietrzanie i nawadnianie. Niewłaściwemu rozrostowi korzeni zapobiegną maty antykorzeniowe i folie ochronne, które rów-

WARSZAWA

Nowe zielone Centrum

Drzewa, nowe place i wygodne chodniki, lustro wodne i zbiornik retencyjny w miejscu obecnego tunelu dla samochodów przy pasażu Wiecha pod Marszałkowską. Rejon ulic Złotej i Zgoda zmieni się w ramach Nowego Centrum Warszawy.

- Rozstrzygnęliśmy konkurs architektoniczny na koncepcję zagospodarowania przestrzeni w samym sercu Śródmieścia. To kolejny etap dużych zmian, które planujemy w ramach Nowego Centrum Warszawy. Będzie bardziej zielono, bezpieczniej i wygodniej dla pieszych i rowerzystów. Chcemy, aby centrum Warszawy stało się odporne na zmiany klimatu. Uporządkujemy też parkowanie samochodów – mówi Rafał Trzaskowski, prezydent Warszawy.



Fot. um.warszawa.pl

Konkurs był dwuetapowy i nieograniczony. Miasto po raz pierwszy zastosowało taki tryb. W pierwszym etapie uczestnicy złożyli 23 opracowania studialne. Sąd konkursowy zaprosił do drugiego etapu sześć zespołów, które miały rozwinąć swoje propozycje po uwzględnieniu uwag ekspertów. Uczestnicy złożyli pięć prac konkursowych. Sąd konkursowy ocenił je od 8 do 9 listopada.

- Usuwamy bariery architektoniczne, poprawiamy bezpieczeństwo i estetykę w centrum miasta. Obszar, który objęliśmy konkursem, chcemy przekształcić w taki sposób, aby zapewnić dostępność osobom o ograniczonej mobilności i percepcji. Pojawi się więcej zieleni zgodnie z koncepcją Nowego Centrum wdrażaną przez prezydenta Rafała Trzaskowskiego – dodaje Marlena Happach, architekt miasta.

W planach jest 167 drzew oraz wytyczenie blisko 3 tysięcy metrów kwadratowych zieleni z bylinami i krzewami.

Więcej

MIASTA ŚLĄSKIE

Łąki kwietne dla Metropolii

Na wiosnę zakwitną nowe łąki kwietne w miastach Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. To sposób na ograniczenie skutków suszy w mieście oraz zwiększenie bioróżnorodności.

Ponad 32 tys. m² terenów zostanie obsiane w 11 miastach w ramach Programu

„Metropolitalne Łąki Kwietne”. Przedstawiciele organizacji pozarządowych oraz aktywiści miejscy wezmą udział w warsztatach oraz wysięją specjalnie dobrane gatunki nasion.

– Łąki kwietne podnoszą nie tylko walory estetyczne w zabudowanych przestrzeniach miejskich, ale co ważniejsze pełnią ważne funkcje przyrodnicze – mówi Blanka Romanowska, dyrektor Departamentu Infrastruktury i Środowiska Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. – Mają one dużą zdolność do retencjonowania wód opadowych, poprawiają mikroklimat oraz ograniczają skutki zanieczyszczenia powietrza, przez co przypisuje im się udział w neutralizowaniu negatywnych skutków zmian klimatycznych. Łąki kwietne zdecydowanie zmieniają oblicza miast, stając się przyjazną środowisku naturalnemu alternatywą dla nudnych trawników, ponadto są łatwe w utrzymaniu i mało wymagające. Oszczędzają czas, pieniądze i zasoby. Dlatego Górnośląsko – Zagłębiowska Metropolia przystąpiła do promowania takiej formy zagospodarowania terenów zielonych i wdrożyła program, który w znaczny sposób przyczyni się do podniesienia świadomości ekologicznej mieszkańców.

W tegorocznej edycji programu bierze udział 17 organizacji pozarządowych oraz dwie nieformalne grupy mieszkańców. Cykl zajęć rozpoczął

się 23 października. Ich uczestnicy wzięli udział w zajęciach teoretycznych i praktycznych. Podczas warsztatów uczestnicy uczyli się w praktyce wszystkich etapów zakładania łąki kwietnej, począwszy od przygotowania terenu, metody i techniki wysiewu, a na podlaniu oraz zawałowaniu terenu skończywszy. W trakcie warsztatów uczestnicy dostali również wskazówki praktyczne co do koniecznych zabiegów pielęgnacyjnych, jakie muszą zostać przeprowadzone w późniejszych terminach oraz co do częstotliwości koszenia łąki. Na koniec zostaną zainstalowane domki dla owadów zapylających.

Wysianie łąki to nie wszystko. Uczestnicy będą odpowiedzialni za utrzymanie efektów pracy przez okres przynajmniej 2 lat od dnia zakończenia warsztatów.

– W ramach programu Metropolitalne Łąki Kwietne wysiewamy wyłącznie mieszanki nasion wieloletnich z niewielkim udziałem gatunków jednorocznych – mówi Maciej Podyma, prezes spółki Państwo Łąka, która realizuje projekt. – Z tego względu na efekty wizualne takiej łąki trzeba cierpliwie poczekać, gdyż w pełni rozwinięte będą dopiero w drugim roku po ich założeniu. Nasionka roślin łąkowych w pierwszym roku całą energię „inwestują” w uкорzenie się, przez co dopiero w drugim roku ukazują się naszym oczom w całej okazałości.

Więcej

POZNAŃ

Las zamiast pola golfowego

Rozpoczęło się intensywne zalesianie terenu dawnej szkółki roślin ozdobnych w Krzyżownikach położonych niedaleko poznańskiego Jeziora Kierskiego. W listopadzie zasadzonych zostało tam prawie 28 tys. dębów i lip z domieszką buków, klonów i brzoź, a to dopiero początek. Docelowo powierzchnia leśna będzie wynosić 55 ha, co przekłada się na około 270 tys. drzew.

- Cieszę się, że zalesianie terenu w Krzyżownikach rozpoczęło się zgodnie z planem – mówi Jacek Jaśkowiak, prezydent Poznania, który sam także wziął udział w akcji sadzenia drzew. – To inwestycja ważna nie tylko dla okolicznych mieszkańców, ale wszystkich poznaniaków i poznanianek. Las to naturalna tarcza, która chroni przed zanieczyszczeniami powietrza, wysokimi temperaturami i przeciwdziała skutkom zmian klimatu, a także świetne miejsce do rekreacji i wypoczynku. Przedsięwzięcie nie byłoby możliwe, gdyby nie miejscy radni, którzy zgodzili się na zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu.

Wcześniej w tym miejscu planowane było powstanie pola golfowego.

W listopadzie nasadzenia były prowadzone na pierwszych 5 hektarach. Na początek zasadzonych będzie 27 900 sztuk rodzimych sadzonek drzew liściastych.



Fot. um.warszawa.pl

- Realizacja tego zadania jest szczególnie ważna w dobie postępujących zmian klimatycznych, w szczególności w zakresie pochłaniania przez lasy dwutlenku węgla, produkcji tlenu, łagodzenia efektu „miejskiej wyspy ciepła”, retencji wodnej, pochłaniania pyłów, redukcji hałasu czy produkcji substancji prozdrowotnych – wyjaśnia Mieczysław Broński, dyrektor Zakładów Lasów Poznańskich. Bardzo się cieszymy, że prezydent miasta postawił las nad pole golfowe. Bez wątpliwości skorzystają na tym kolejne pokolenia poznaniaków i poznanianek – dodaje.

Więcej

(epe)

Na podstawie stron internetowych miast.

Światowe Forum Miejskie (World Urban Forum – WUF)

Katowice, 26-30 czerwca 2022 r.

Będzie to największe tego typu wydarzenie, które zostanie zorganizowane w Europie Środkowo-Wschodniej. 11. sesja WUF odbędzie się w Katowicach między 26 a 30 czerwca 2022 roku.

Forum, gromadzące uczestników z całego świata, to przede wszystkim okazja do dyskusji i poszukiwania odpowiedzi na wyzwania współczesności, które dotyczą większości z nas – dynamicznie rozwijających się miast, smogu, degradacji terenów zielonych, postępującej globalizacji czy zmian klimatu.

Światowe Forum Miejskie jest organizowane co dwa lata przez UN-Habitat, czyli Program Narodów Zjednoczonych ds. Osiedli Ludzkich. Ostatnia – dziesiąta – edycja odbyła się w lutym 2020 roku w Abu Zabi, stolicy Zjednoczonych Emiratów Arabskich.

Forum, które odbędzie się w Polsce, współorganizują Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej i Urząd Miasta Katowice.

Hasło przewodnie przyszłorocznej imprezy brzmi: „Zmieniamy nasze miasta dla lepszej przyszłości”.

Więcej informacji



Zachęta – Narodowa Galeria Sztuki
Narodowy Instytut Architektury i Urbanistyki
zapraszają na

premierę książki **ArchiKod** Czesława Bieleckiego oraz spotkanie z autorem

8 grudnia 2021 [środa], godz. 18

Spotkanie odbędzie się w sali kinowej Zachęty, wejście z tyłu budynku galerii od ul. Burschego.

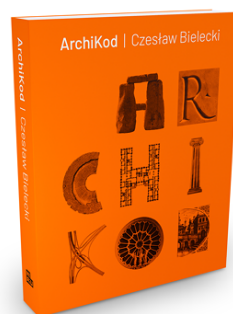
Obowiązuje zaproszenie i potwierdzenie obecności na adres informacja@zacheta.art.pl.
Spotkanie będzie transmitowane dla publiczności w mediach społecznościowych.

Zachęta – Narodowa Galeria Sztuki,
pl. Małachowskiego 3, 00-916 Warszawa
zacheta.art.pl

Institucja finansowana przez:



Partnerzy spotkania:



Samorząd Miejski

Miesięcznik wydawany przez Związek Miast Polskich.

Redakcja:

Redaktor naczelna: Ewa Parchimowicz,
Joanna Proniewicz, Hanna Hendrysiak
Oprawa graficzna, skład: Krzysztof Paczyński

Adres wydawcy i redakcji:

ul. Robocza 42, 61-517 Poznań,
tel. 61 63 350 54, fax 61 63 350 60
e-mail: redakcja@zmp.poznan.pl
www.miasta.pl